

LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Książdz Jan Pałka

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłkę osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Południowej 250 dolarzy; w Urugwaju 3 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Curitiba — Av. Dr. Jayme Reis 115
Adres dla listów: Curitiba — Caixa Postal 155 Paraná, Brasil

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden łam: do 3 razy należy przysłać 5\$000. — Ogłoszenia płaci się zawsze z góry, inaczej nie umieszcza się. Ogłoszenia można płacić znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 200 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańkiego, Krzyżanowskiego, R. Plekarza — Kubisa, w księgarni Dr. Rydygiera

Pare uwag dotyczących rozwoju Brazylii na polu ekonomicznym

Zmiana jaka nastąpiła po wojnie światowej na polu ekonomicznym, przyniosła Europie — jak wiadomo — między innymi, nie dającą się powe tować stratę zapowodowaną u niezależnieniem się w większym lub mniejszym stopniu, krajów zamorskich od przemysłu europejskiego. Nie tylko bowiem Stany Zjednoczone Ameryki Południowej, dzięki wojnie światowej, z dłużnika Europy stały się wierzycielem całego świata, zajmując przodujące stanowisko w przemyśle i eksporcie, — ale i inne mniej potężne organizmy państwowe jak Japonia, Kanada, Indie, Afryka Południowa etc. zaczęły, — odcięte przez lat z górą 4 ry, wypadkami politycznymi od Europy, — tworzyć swój własny przemysł. Również i Ameryka Południowa zwiększyła w tym czasie wytwórczość swego przemysłu, tworząc wiele nowych gałęzi produkcji i nawiązując prócz tego silniejszy kontakt handlowy z Ameryką Południową. W rezultacie Ameryka Południowa przestała być tak pojemnym jak dawniej, rynkiem zbytu dla towarów europejskich.

Mylnym byłoby jednak sądzić, iż Ameryka Południowa może się już obecnie zupełnie uniezależnić od importu z Europy, lub że jej rozwój na polu ekonomicznym i cywilizacyjnym (nie mówiąc o kultu-

ralnem) postępować może w tym tempie jak to miało miejsce w Stanach Zjednoczonych Ameryki Południowej. Nie zaprzeczając bynajmniej istnieniu ogromnych bogactw naturalnych kontynentu Ameryki Południowej, musimy przecie z pewnym zastrzeżeniem odnieść się do proroczych rzekomości byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Południowej Roosevelta, wypowiedzianych w roku 1913: „Jak wiek XIX charakteryzował podziwu godny rozwój Stanów Zjednoczonych Ameryki Południowej, — tak wiek XX przyniesie nam jakby nowe objawienie, rozwój Ameryki Południowej, — a to dla szeregu przyczyn stworzonych, tak przez przyrodę samą jak i społeczeństwa, które ten kontynent objęły w posiadanie.

Pierwszą przyczyną i to jedną z najważniejszych, jest klimat. Wiemy, iż więcej jak połowa, bo prawie 3/4 całego obszaru kontynentu Ameryki Południowej, nie mówiąc już o Brazylii samej, — leży w pasie gorącym czyli tropikalnym lub subtropikalnym. Wpływ ujemny klimatu tych szerokich geograficznych wyciskawiepiętno nawet na osiadłych od szeregu generacji przybyszach z Europy południowej, nie mówią już o imigrancie z Europy środkowej i północnej, u którego zmniejszenie się wydad-

ności pracy i ubytek energii twórczej zauważyć można nie tylko na północy Brazylii, ale do pewnego stopnia nawet i w trzech południowych stanach tej olbrzymiej republiki.

Dalszą przyczyną utrudnienia i wolnego rozwoju ekonomicznego, a następnie cywilizacyjnego i kulturalnego, jest ukształtowanie topograficzne Brazylii. Wysokie trudno dostępne góry, piętrzą się bezpośrednio nad oceanem i tworząc na znacznych przestrzeniach po kilka równoległych łańcuchów są wielką przeszkodą dla komunikacji z wnętrzem kraju. Budowa kolei żelaznych w tych warunkach jest bardzo kosztowną eksploatacja istniejących pochlania znaczne sumy i zmusza do stosowania wysokich taryf. Dla kraju uboższego w kapitały, jakim mimo swych bogactw przyrodzonych, jest Brazylija, budowa wielu linii kolejowych, nawet uznanych za konieczne, dla rozwoju i kolonizacji szeregu stanów, pozostanie na długo problemem przyszłości, — na razie niewykonalnym. Szybkie tempo rozwoju Argentyny, polega, — prócz innych czynników — na rozbudowie gęstej sieci kolei żelaznych, na terenie, który od oceanu aż do stóp Andów nie przedstawiał żadnych trudności technicznych. C. d. n.

Władysław Neumann.

Imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego

Miesiąc marzec obfituje w dziejach Nowej Polski w dni pamiętne jak:

Uchwalenie Konstytucji 17 go marca 1921 roku, zwycięski Pokój z Bolszewikami w Rydze 19 go marca 1921 roku i chlubny Plebiscyt Górnośląski 20 go marca 1921 roku, przynajmniej Polse częstkę Staro Saska piastowskiego.

We wszystkich tych 3 dziejowych wypadkach, odegrał najważniejszą rolę ówczesny Naczelnik Państwa, Marszałek Józef Piłsudski który również w marcu dnia 19 corocznie obchodzi swoje imieniny.

Toteż do życzeń, które składać będzie w tym dniu Największemu Bohaterowi Odrodzonej Ojczyzny cały naród polski, dołącza życzenia i cała Polonia Brazylijska wznosząc okrzyk: Niech żyje Wielki Marszałek Polski, Józef Piłsudski!

milrejsie rocznie od każdego zrzeszonego towarzystwa.

Członkami nadzwyczajnymi są pojedyncze osoby i posiada składkę w wysokości 6\$000 rocznie.

Ustrój i organizacja organami Związku są: Sejmik Delegatów — zbiera się raz na dwa lata jest najwyższą władzą Prawo uczestniczenia w Sejmiku z głosem decydującym mają jedynie delegaci posiadający mandaty towarzystw i instytucji, należących do Związku Centralnego.

Każde towarzystwo lub instytucja, będące członkiem zwyczajnym Centralnego Związku obiera delegatów na Sejmik w stosunku jeden na 50 zrzeszonych. Nadwyżka wynosząca przynajmniej dwadzieścia zrzeszonych ponad liczbę podzieloną przez 50 daje prawo wybrania jeszcze jednego delegata. Towarzystwa szkolne, utrzymujące aktualnie szkoły, wysyłają delegata na sejmik bez względu na ilość swych członków.

Zrzeszenia towarzystw wysyłają delegatów według wyżej podanych norm, przytem za jednego członka uważa się każde zrzeszone towarzystwo.

Członkowie nadzwyczajni honorowi i wspierający mogą być wybierani na delegatów do Sejmiku, sami zaś nie mają prawa wybierać. Rada Nadzorcza składa się z reprezentantów poszczególnych związków stanowych regionalnych i zrzeszeń towarzystw skupiających co najmniej dziesięć towarzystw oraz organizacji zawodowych.

Pierwsza Rada Nadzorcza (która ma być wybrana w przyszłą niedzielę) wybierze do czasu zwołania Sejmiku, pełnomocny Zarząd opracuje i uzupełni statut Związku.

Zarząd: — składa się z 11 osób: prezes, dwóch wiceprezesów, skarbnika i wice skarbnika, sekretarza generalnego, i dwóch sekretarzy i trzech kierowników działu oświatowo-kulturalnego, gospodarczo-ekonomicznego i opieki społecznej.

Zarząd Związku jest organem wykonawczym i bezpośrednio prowadzi wszelkie jego sprawy.

Do sprawy Centralnego Związku Polaków w Brazylii powrócimy jeszcze w przyszłym numerze. P.

PROJEKT TYMCZASOWEGO STATUTU „Centralnego Związku Polaków w Brazylii”

Na przyszłą niedzielę zapowiedziany jest zjazd przedstawicieli Związków Towarzystw, Towarzystw i Instytucji w celu zorganizowania jednej, głównej organizacji mającej objąć całą Brazylię.

Projekt tymczasowego statutu mającej się utworzyć nowej organizacji podał p. prof. S. Maciejewski. Komitet organizacyjny przedyskutował i możliwie uzgodnił, prócz kilku punktów. Między innymi podzielone były zdania co do liczby reprezentantów towarzystw mających stanowić tymczasową radę nadzorczą i zarządu.

Dla orientacji podajemy ważniejsze punkty projektu tymczasowego statutu mającej utworzyć się organizacji.

Nazwa: „Centralny Związek Polaków w Brazylii”. Siedzibą Związku jest Kurytyba,

z terenem działalności cała Brazylija.

Cel: Skupienie w jednej, centralnej organizacji wszystkich towarzystw i grup polskich, polaków i osób pochodzenia polskiego w Brazylii dla podniesienia poziomu i wzrostu polskiego życia kulturalnego oświatowego i gospodarczego, jak również dla nawiązania ścisłego kontaktu z krajem macierzystym.

Sprawy polityczne nie należą do działalności Związku. Przekonania osobiste członków i ich stosunek do religii będzie uszanowany w każdym wypadku.

Dla urzeczywistnienia powyższych celów Związek: a) zwołuje sejmiki, zjazdy; urzęduje zebrania, konferencje, odczyty, obchody, wycieczki, inicjuje i popiera ochronki, szkoły, biblioteki, kursy, domy lu-

downe; podejmuje wydawnictwa; abonuje pisma i pośredniczy w ich sprowadzaniu; współdziała w kierunku popierania polskich towarzystw teatralnych, muzycznych, śpiewaczych, gimnastycznych, sportowych i t. d. b) organizuje i popiera pracę gospodarczą; c) otacza opieką nowoprzybyłych polskich emigrantów, tworzy biura społecznej opieki, biura pośrednictwa pracy, patronaty opiekuńcze nad kobietami i dziećmi; d) współdziała w nawiązaniu i utrzymaniu łączności między wychodźstwem a społeczeństwem polskim w kraju a także z emigracją polską w innych krajach.

Członkowie: a) zwyczajni b) nadzwyczajni, c) honorowi, d) wspierający.

Członkiem zwyczajnym Związku jest stowarzyszenie, lub zrzeszenie towarzystw.

Członkowie zwyczajni wpłacają do Kasy Związku składkę roczną w wysokości jednego milrejsa od każdej zrzeszonej w ich stowarzyszeniu osoby. Zjednoczenie towarzystw po-

WIADOMOŚCI Z POLSKI

O religję w szkole

Od pewnego czasu daje się zauważyć w Polsce prąd poha ny przez bezwyznaniowców, ażeby wyprzec z szkół wychowanie katolickie.

W obronie zagrożonej katolickiej szkole wystąpił między innymi, wiec matek w Warszawie zwołany przez narodowe i katolickie stowarzyszenia. Wiec ten po szeregu orzeczeń, uchwałił rezolucję, w której zebranie protestuje przeciw dalszemu tolerowaniu propagandy bezbożności i niemożliwości, zarówno w szkołach jak i na kursach, kształcących nauczycieli szkół powszechnych.

W dalszym ciągu rezolucji wiec matek postanawia wyłonić delegację, któr. by od wszy-

stkich powołanych czynników zażądała, aby: w wychowaniu publicznym nie wolno było dzieciom narzucać kierunku bezwyznaniowego i, by nauczyciele, propagujący go zostali usunięci; by każda szkoła miała zapewnioną dostateczną opiekę religijną, katechety i wykładowców religijnych przez cały czas trwania nauki, by do szkół dla dzieci polskich nie mogli być naznaczeni nauczyciele wyznania mojżeszowego; by corychlej zwrócono katolikom zagrabione przez rząd rosyjski kościoły — zwłaszcza na ziemiach wschodnich i południowych; by wydane zostały ustawy i rozporządzenia, tępzące pod groźbą surowych kar wszelką pornografię w słowie, piśmie,

obrazach i kinaach; aby władze oświatowe nie zachęcały naszej młodzieży do słuchania odczytów człowieka, znanego z antyreligijnych wystąpień, autora pornograficznych powieści.

P. PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I MARSZAŁEK PIŁSUDSKI ODWIEDZĄ ESTONJĘ.

W odpowiedzi na wizytę prezydenta Strandmana w Warszawie, planowana jest w najbliższej przyszłości rewizyta p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Tallinie.

Dr. Strandman w czasie swego pobytu w Warszawie, zaprosił do stolicy Estonji, Tallina, Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego, a podczas swej wizyty w Belwederze, zwrócił się z prośbą do Marszałka Piłsudskiego, aby zechciał odwiedzić Estonję, gdzie spotka go serdeczne i entuzjastyczne przyjęcie.

Termin rewizyty Prezydenta Mościckiego nie jest jeszcze ustalony. Prawdopodobnie nastąpi ona w lipcu.

TELEGRAM PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ DO OJCA ŚWIĘTEGO.

Z okazji 8 rocznicy koronacji Ojca świętego, Prezydent Mościcki wysłał następującą depešę do Citta del Vaticano:

„Obchodząc dziś z całym narodem polskim drogę wspomnienia, związane z rocznicą koronacji Jego Świątobliwości, proszę o przyjęcie wyrazów mego synowskiego oddania oraz najgorętszych życzeń szczęścia Jego Świątobliwości i chwały Jego panowania.“

Na słowa te odpowiedział Ojciec święty tej treści depešą do Prezydenta Rzeczypospolitej:

„Przyjęliśmy z ojcowskim uczuciem hold i życzenia Waszej Ekscelencji z okazji 8-jej rocznicy naszej koronacji i, dziękując z serca za ten dowód uczuć synowskich, jesteśmy szczęśliwi, mogąc wzajemnie wyrazić najlepsze życzenia pomyślności dla Waszej Ekscelencji.“

DLA KOGO JEST MIEJSCE W POLSCE.

Z raju bolszewickiego Sowietów uchodzą do Polski całe wioski białoruskie i rusińskie oraz tłumy żydów, nie mogące znaleźć ukoju gospodarczego i prześladowań religijnych. Rząd nasz udziela tym uchodźcom gościnę w Polsce i przez to zażywa i ruszozy coraz więcej nasze kresy. Polacy zmuszeni są szukać pracy i chleba w obcych krajach. Czy nie należałoby oddać tych uchodźców do dyspozycji państwu nieprzeludnionym — jak naprzykład Stany Zjednoczone Ameryki Północnej?

POLSKI RADCA EMIGRACYJNY NA 10 REPUBLIK AMERYKI POŁUDNIOWEJ.

P. Michał Pankiewicz, wiceprezes polskiego Towarzystwa emigracyjnego, założyciel i długoletni redaktor „Wychodźcy“, został mianowany radcą do spraw emigracyjnych na Południową Amerykę, z siedzibą w Buenos Aires.

Teren jego działalności obejmuje 10 republik południowo-amerykańskich, t. j. Brazylię, Argentynę, Peru, Urugwaj, Paragwaj, Chile, Columbję, Wenezuelę, Equador i 3 terytoria Gujany.

Radca Pankiewicz uda się do Argentyny w połowie marca, celem objęcia nowego stanowiska.

Z Brazylii

Pierwszy sobór brazylijski

Prat Gonalves Rezende, wikariusz katedralny w Rio, podał do wiadomości katolikom, że w przyszłym roku odbędzie się Pierwszy Narodowy Sobór w Brazylii.

Już w 1900 roku na plenarnym soborze łacińsko-amerykańskim, odbywającym się w tym czasie w Rzymie, podano myśl zorganizowania narodowego soboru.

Okoliczności jednak kazały opóźnić wykonanie tej myśli aż do obecnych czasów.

We wrześniu bieżącego roku odbędzie się w Bahii kongres Eucharystyczny, w którym wezmą udział wszyscy biskupi brazylijscy. Przy tej okazji porozumia się w sprawie przygotowania kwestii mających być przedmiotem obrad na Soborze Narodowym.

Przedewszystkiem wysuwają się dwie kwestje: stanowiska proboszczy i bractw. Istnieje bowiem pewna wątpliwość czy duszpasterze na parafjach są prawdziwymi proboszczami, mającymi władzę jurydykcyjną z wyjątkiem, czy też są tylko delegatami biskupa. Na to ostatnie wskazuje klauzula przy nominacji: „Na czas jednego roku o ile nie postanowimy inaczej.“

Określenie jasne stanowiska proboszczy będzie pierwszym przedmiotem narad na soborze.

Drugą kwestją domagającą się uregulowania, to sprawa Bractw.

Za czasów cesarskich Bractwa zdawały sprawozdanie administracyjne przed urzędnikiem, wyznaczonym przez ministra państwa, zaś biskupowi podlegały w sprawach duchowych.

Obecnie Bractwa nie zdają sprawozdań ani władzy świeckiej ni kościelnej.

Z BOLSZEWIJ DO BRAZYLJI
Na pokładzie okrętu „Monte Sarmiento“ przybędą do Brazylii jeszcze 22 familje kolonistów niemieckich, którzy wywędrowali niedawno z Rosji.

KURYTYBA
ZJAZD PRZEDSTAWICIELI TOWARZYSTW.

W przyszłą sobotę ma rozpocząć się zapowiedziany przez Komitet Organizacyjny zjazd przedstawicieli towarzystw z całej Brazylii, w celu utworzenia Centralnego Związku Polaków w Brazylii.

Zebrań rozpocznie się w gmachu Związku Polskiego w sobotę wieczorem o godz. 8-mej i zapewne w niedzielę od godz. 2-giej po południu.

Wszystkie towarzystwa powinny wysłać swoich delegatów na ten zjazd, ażeby wziąć czynny udział w tej tak ważnej dla całej Polonii Brazylijskiej sprawie.

BEZDOMNI ROBOTNICY POLSCY.

Przedwczoraj patrol policyjny zabrał na policję dwóch robotników polskich, Antoniego Lipińskiego i Konrada Bane, których znalazł śpiących w niedokończonym domu przy ulicy Saldanha Marinho.

Robotnicy tłumaczyli się, że nie mają żadnego mieszkania.

W „Passeio Publico“ stróż bezpieczeństwa natrafił na śpiącego na ławce Michała Pawłowskiego.

ILE I ZACO PEACONO NA TARGU W KURYTYBIE W DNIU 18 MARCA b. r.
Cukier biały mielony kg. 0\$750

Cukier rafinowany kg. 1\$000
Ryż (cattete) kg. 1\$000
Ryż (agulha) kg. 1\$400
Fizon (czarny) kg. 0\$600
Batały angielskie kg. 0\$400
Smalec kg. 3\$200
Mięso suszone kg. 3\$000
Mąka pszenka kg. 1\$050
Mąka mandjkowa kg. 0\$600
Mąka kukurydz. kwarta 2\$000
Kawa kg. 2\$800
Herwa-matte kwarta 7\$200

Paraná.
NOWI EMIGRANCI.

Do Paranaguá przybyło na pokładzie okrętu „Duque de Caxias“ 64 emigrantów polskich. Emigrantami zajęł się Federalny Inspektorat Emigracji, przewożąc ich do Kurytyby.

NOWY SZEFS INSPEKTORJATU EMIGRACYJNEGO.

Minister Rolnictwa zamianował szefem Federalnego Inspektorjatu Emigracji w Paranaguá p. Filipa Savaget.

Santa Catharina.

NIEMOWLE ŚCIGANE PRZEZ MRÓWKI.

Z Mafrý donoszą o niezwykle ciekawym wypadku.

W jednym, nowo zbudowanym domu zamieszkuje Alvaro Torino, buchalter w firmie J. Precopiak e Irmao wraz z trojgiem dzieci.

Kilka dni temu, najmłodsze dziecko, liczące zaledwie kilka miesięcy, w czasie snu w swojej kolebce zostało pokryte mrówkami. Przerazona matka zabrała prędko niemowlę z kolebki w kąpiel, zmieniła bieliznę i umościła na łożku. Lecz oto po kilku minutach matka znów spostrzegła, że mrówki oblażą dziecko. Nie pomogła zmiana łożka, ani też zupełna dezynfekcja pokoju. Schwycono się ostatnio środka.

Łóżko całe wydezynfektowane z czystą bielizną, ustawiono na naczyniach napełnionych wodą i środkiem przeciwko mrówkom, zwanym „Flitem“.

Dziecko wykapano i ułożono w ten sposób zabezpieczono w łożku.

Jakież znowu było przerażenie, gdy niewiadomo w jaki sposób mrówki z powrotem okryły dziecko. Bezradni rodzice oddali dziecko swe do domu sąsiadów, ale i tam powróżyły się te nie-wytlumaczone napady mrówek na niemowlę.

OCHRONA PRZEMYSŁU HERWY MATY.

Prezydent stanu S. Cathariny p. Adolf Konder podpisał dekret, który ma ochraniać przemysł herwy maty.

Dekret nakłada karę od 1—5 kontów na wszystkich tych, którzy zbierali herwa matę przed czasem.

Rząd wydał instrukcje, kiedy należy ścinać herwa matę, zbierać, preparować, ażeby w ten sposób osiągnąć najlepszy produkt.

Nad zachowaniem tych przepisów będą czuwać urzędnicy fiskalni, władze municypalne, policyjne i inspektorzy Instytutu Herwy Maty.

Sekretarjat Rolnictwa zaprasza plantatorów, kupców herwy maty na dzień 23 b. m. ażeby przestudjować środki ochrony przemysłu, handlu i rozszerzenia herwy maty.

Rio Grande do Sul.
NIEZNANA ZARAZA GRASUJE.

W municypium Vaccaria w osadzie S. Manuel Vaccaria o kilkunastu dni jakaś nieznana a bardzo straszna zaraza. W kilku dniach padło ofiarą tej zaraziwej choroby 12 osób, a wiele innych leży ciężko chorych. Władze stanowe mają wielki

kłopot z grzebaniem trupów, z powodu wielkiej obawy ludzi przed zarażeniem się.

PORZUCIŁ ŻONĘ W POLSCE I ZRAZY OŻENIŁ SIĘ W AMERYCE POŁUDNIOWEJ.

Niejaki Jan Sarniecki z zawodu fotograf, opuścił żonę w Polsce i udał się do Buenos Aires i tam ożenił się poraz drugi. Wkrótce opuścił i drugą żonę i udał się do Rio Grande. Tu zapoznał się z jedną kobietą, którą również zawarł już po raz trzeci ślub w dniu 28 lutego b. r.

Oszustwa Sarnieckiego wyszły jednak na jaw i przestępca będzie mógł związać się węzłami ale nie małżeńskimi tylko więzennymi.

São Paulo.
ZABÓJSTWO I SAMOBÓJSTWA.

W mieście S. Paulo przy ulicy da Moeda, Nicanor Novaes Jardim podeszą gwałtownej kłótni strzelił kilkakrotnie do Manoela Freilasa, zarządcy zakładu filjalnego dziennika „Critica“. Ranny zmarł wkrótce a mordercę aresztowano.

W tym samym dniu popełnił samobójstwo wloch Ernesto Binotti, 52 lat życia; powodem samobójstwa miały być kłótnie w rodzinie.

Również w tym samym prawie czasie powiesił się Niemiec, Ferdynand Hrueger, 50 lat, zamieszkały w Tremencie.

Telegramy

Sejm wyraził wotum nieufności ministrowi Pracy, pułkownikowi Prystorowi.

Jeszcze przed uchwaleniem wotum nieufności, Sejm odrzucił 157 głosami przeciwnie 120 wniosków posła Dąbskiego ze stronnictwa chłopskiego o wysłuchanie najpierw komisji pracy i ubezpieczeń społecznych.

Prezydent Rady ministrów solidaryzując się z pułkownikiem Prystorem, podał się do dymisji z całym gabinetem.

Ubiegłej niedzieli Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przyjął dymisję gabinetu Bartla, nie mniej jednak okazał zdziwienie, że Sejm spowodował przesilenie polityczne, nie uchwalwszy budżetu. Wieczorem tego samego dnia Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przyjął na posłuchanie Marszałka Piłsudskiego.

W Paryżu zmarł na udar serca Primo de Rivera, były dyktator Hiszpanji.

W Meksyku, miejscowości Jucatan wyprawa naukowa odkryła najstarszy namiot indyjski.

W Estonji policja odkryła szeroko rozgałęzioną organizację komunistyczną.

W Arras (Francja) zmarł biskup Eugene L. E. Julien. Zmarły biskup był wielkim przyjacielem Polaków. W jego diecezji znajdują się najsilniejsze skupienia polskich robotników.

W Urugwaju senat wybrał ponownie prezydenta Senatu p. Juan Morelli, a na wiceprezydentów pp. Juan Ramirez'a i Luiz'a Ponce de Leoa.

Izba deputowanych wybrała prezesem Guilherma Garcia, a na wiceprezesów: pp. Amador'a Sanchez i Bernarda Rospide.

Iskierki z całego świata.

Redaktorem tygodnika „Wychodźcy“, organu Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego został Bohdan Lepecki.

W Warszawie rząd buduje Dom Wychodźstwa, który będzie punktem zbornym dla emigrantów.

Eksport polskiego węgla przez Gdynię wzrasta z miesiąca na miesiąc.

Według statystyk portowych

Niech żyją Józefowie!

Dzisiaj obchodzi swe imieniny 1436 naszych Ozytelników, którzy szczytują się tem, że ich patronem jest św. Józef.

Wszystkim tym szczęśliwym Solenizantom Józefom a także towarzystwom im. Św. Józefa Redakcja „Ludu“ składa serdeczne życzenia.

w styczniu wywieziono przez Gdynię 235.421 ton węgla.

Najwięcej polskiego węgla sprowadza Szwecja (86 tysięcy ton), potem idzie Danja (63 tysięcy) i Norwegja (48 tysięcy). Najmniej zużyła polskiego węgla Litwa (584 tony).

Rząd w Estonji wydał zakaz sprowadzenia do kraju i czytania pism sowieckich.

W Szwajcarii stwierdzono, że fałszywych banknotów dolarowych kursuje za 80 milionów franków szwajcarskich.

Dziesiątą rocznicę powrotu Pomorza do Polski uczciła cała prasa polska uroczystymi artykułami i wspomnieniami historycznymi. Były też akademje i demonstracje patriotyczne.

Były król afganistański Amanullah opuścił Rzym i przybył do Konstantynopola — skąd zamierzają udać się na zdobycie utraconego tronu do Afganistanu.

Obywatel miasta Ringgold (Stany Zjednoczone) James Gordy postrzelił na polowaniu zająca i włożył go do swej torby myśliwskiej. W jakiś czas później odпочывał, nie zwracając uwagi na zająca, który dogorywając, poruszył się w torbie i spowodował naciśnięcie na cyngiel strzelby. — Broń wypaliła, raniąc myśliwego w nogę.

W Gdyni w ciągu 10 lecia od 1919 do 1920 roku wzniesiono 358 starych budowli, oraz 280 budowli prowizorycznych. Rozbudowa Gdyni zaczęła się właściwie dopiero od 1923 roku. Najsilniejsze natężenie ruchu budowlanego w Gdyni przypada na lata 1927—28.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

E. J. Berda. — W Porto Alegre księża misjonarze głosili misję świętą w listopadzie ubiegłego roku. Ponieważ jednak w Porto Alegre jest dużo Polaków, towarzystwa winne się zwrócić do władzy kościelnej z prośbą o zorganizowanie jeśli nie stała to przynajmniej dorywczo opieki duchowną. Blizsze wskazówki podamy w liście.

P. W. Inglat. — Troška o wychowanie dzieci jest chwalebna z pańskiej strony. Niestety na nauczycieli, którzy zdali egzaminajuz dawno czekały kolonje, które nie miały nauczycieli.

Bedziemy jednak pamiętać o szkole w Avenquinha i jeśli by nadarzył się nauczyciel, wskażemy mu waszą kolonje.

Najpewniej można zdobyć naukę w ten sposób, że któryś z bogatszych kolonistów posyła syna do Kolegium polskiego w Kurytybie; po trzech latach nauki zdaje egzamina polskie i brazylijskie a następnie wraca do swej kolonji i znakomicie prowadzi szkole.

Prenumeratę „Ludu“ zaplaćci Panowie:

10\$000:
Piotr Kawa, Tomasz Piacek, Andrzej Haluch, Józef Kotowicz, Jan Szczępański, Rudolf Smalcz, Bonifacy Kajut, Michał Grabowski, Józef Druszczyk, Ignacy Śledź, Wojciech Lesniowski, Franc. Błaszowski, Jan Odorczyk, Andrzej Mikowski, Franc. Mikowski, Jodko Narkiewicz, Angelo Tosin, Stan. Laskowski, Marcin Pogorzelski, Adam Kamiński, Michał Kozak, Franc. Czechowski, Boles. Stępczyński, Wiktor Czechowski, Kazimierz Wojciński, Ignacy Kasprówcz, Szczepan Brenny, Block, Zygmunt Majewski, Jan Biernacki, Stefan Szymborski, Anastazy Starmowski, S. S. Miłoszdzia (Prudentopolis), Tomasz Opalski, Jan Dudek, Władysław Filus, Wojciech Kudławiec, Wincenty Bocoń, Franc. Wojtowicz, Józef Cionek, Piotr Langner, Wojciech Peca, Ks. Chyłański, Ludwik Staroń, Czesław Ostrowski, Józef Siwy, Maciej Ostrowski, Petronela Mucha, Wincenty Chrupek, Karol Strona, Wincenty Bak, Józef Żórzawski, (C. d. n.)

Koloniści

DOŚWIADCZENI
W ROLNICTWIE
UŻYWAJĄ TYLKO
MASZYN OD
FIRMY:



Casa Hackradt

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 502.

CAIXA POSTAL 420.

**Nowa Placówka Oświatowa
Szkoła Średnia Juljusza Słowackiego**

PRZY ULICY COMMENDADOR ARAUJO N 278 - CURITYBA

Kurs średni, pełny kurs handlowy i kurs gimnazjalny.
Najlepszą i najtańszą szkoła w Kurytybie.
Wykładają słynni profesorowie języka polskiego i brazylijskiego
oraz handlu i matematyki.

WIELKI INTERNAT

Na żądanie udziela się informacji.
Dyrektor Szkoły **Eliaz Metynowski**

**Sklep artykułów spożywczych
Rocha Piekarza, Spółka Tomasz Kubis**

SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE

Nawozy Sztuczne i Mąkę Kostną

KUPUJEMY I SPRZEDAJEMY WSZELKIE PRODUKTA KRAJOWE. — POSIADAMY ŚWIEŻE TOWARY SPOŻYWCZE ORAZ NAPOJE KRAJOWE I ZAGRANICZNE.

CENY BARDZO NISKIE.

PRAÇA CORONEL ENEAS 4, RÓG SÃO FRANCISCO — CURITYBA

ADWOKACI

Dr. J. Berquó F. Coelho
Dr. Jan Grabski

Rua 15 de Novembro 413. — 1-ro andar — sala 7

CURITYBA — Paraná — Brasil

BIURO ADWOKACKIE

Ludwika Wolskiego

Rua Brigadeiro Franco N 28 —

CURITYBA

Głosy naszych Czytelników

Nowa kolonia polska w Japra

Do Szan. Redakcji „Ludu”.
Po przeczytaniu w szanownym i poczytnym piśmie „Lud” artykułu: „Jakie i gdzie są tereny do skolonizowania”, postanowiłem napisać list do Szanownej Redakcji, prosząc jednocześnie o wydrukowanie mego listu w swym poczytnym piśmie.

Otóż w Japra powstała nowa kolonia polska i jest już sporo polaków osiadłych na tej kolonii, którzy w krótkim czasie, bo niepełna dwóch lat, mają się już nieźle a to dzięki sprzyjającemu klimatowi, ponieważ fizjon i milję można tu sadzić prawie cały rok, więc kolonista dochodzi do grosza w krótkim czasie i może sadzić dużo, ponieważ nie trzeba plewić z chwastów, więc zamiast tracić czas na plewieniu chwastów, sadzi się w dalszym ciągu. A zbiory tu są wprost zadziwiające. Oprócz wspomnianych plantacji, mają tu kolonisti posadzoną kawę. Niektórzy mają już po 10 tysięcy krzaków kawy i zaczynają w tym roku sadzić trzcinę cukrową a także lucernę ryż, pszenicę i wszelkie warzywa również doskonale się tu udają.

Szkoła nasza ma stanąć w krótkim czasie a i o kościele również nie zapominamy, ale jak to mówią, nie wszystko od razu.
A teraz co do ziemi, to ja myślę, że lepiej kupić ją tu na Ja-

pyra, aniżeli pod Kurytybą już wyjałowioną i w dodatku bardzo drogą.

Ziemię można tu jeszcze na być po 400\$ za akier w odległości siedmiu kilometrów od stacji kolejowej (Japra). Jest przel kolonię i droga automobilowa. Ziemię są tu bardzo urodzajne tak zwane (terra rocha e terra masape) czyli bardzo do brego gatunku.

Dziś kiedy herwa matte nie ma prawie żadnej przyszłości to nasza kolonia w Japra ma wielką przyszłość. Poza tem warto nadmienić, że klimat jest tu bardzo zdrowy, nie panuje tu żadna choroba jak malejta i inne.

Dobrzeby było żeby Wielebny ksiądz redaktor odwiedził nas tu w Japra a byłoby nam radzi gdyby nas ten zaszczyt spotkał, skorzystalibyśmy z pociechy religijnej jak również wielce szanowny i wielebny ksiądz samby ocenił naszą kolonię i o naszej przyszłości.

Kto ma zamiar kupić ziemię w naszej kolonii, to może się udać listownie lub osobiście do p. Antoniego Dorabialo w Japra ponieważ on nas tu ulokował z czego jesteśmy bardzo zadowoleni.

Józef Wasowicz
Japra, 25 go lutego 1930.

PORTO ALEGRE

WOŁANIE RODAKA O OPIEKĘ DUSZPASTERSKĄ.

Zwracam się do Szanownej Redakcji „Ludu” z prośbą o la-

Zawiadomienie

Max Rosemann wyjechał do Europy w porozumieniu się z prezydentem Parany Affonso Camargo, celem sprowadzenia nasion europejskich.
Rolnicy będą mogli nabć w końcu miesiąca kwietnia nasion z t. psenicy, owsa, ierzemia i t. d. oraz sadzonki ziemniaków.
Zainteresowani mogą się zgłosić po nasiona przy Rua do Rosario nr. 1 w Kurytybie.
Tylko z dobrego ziarna możecie oczekiwać bogatych żniw.
Gdy tylko nadejdą nasiona, zawiadomimy Sz. Rolników w Gazecie „Ludu”.

ELIXIR 914

pastylki 914.

Kilkudniowe zapywanie: 1) Oczyści krew 2) Sprowadza zanik przyszców, plam, śwędzenia ran i t. p. 3) Usuwa reumatyzm, ból głowy i gościec. 4) Uswa objawy syfilistyczne. 5) Wzmocnia trawienie.
Elixir 914 nie atakuje żołądka jest najlepszym środkiem czyszczącym krew, uznanym przez okulistów i lekarzy chorób syfilistycznych.

Dozwolony przez Urząd Zdrowia D. N. S. Paulo N 26 a 21 2 - 1916.

Escola Pratica de Comercio

Matic: Rua Dr. Marley 103 - Curityba.

Kurs: Buchalterja — Contador — Korespondencja — Daktylografja, Korespondencja w francuzkim i w angielskim jezuku. Przyjmuje się uczelców w każdej chwili.

Fluxo Sedatina

usuwa kolki i bólesci przy wydzielaniu moczu także i u kobiet w stanie odmiennym i to w ciągu dwóch godz.

Fluxo Sedatina leczy szybko i skutecznie wszystkie choroby kobiece.

Fluxo Sedatinę używają z dobrym skutkiem w zastachach położniczych i domach zdrowia.

Dozwolone przez Urząd Zdrowia z São Paulo pod N. 196 z 15-go marca

a większość z nas mowy brazylijskiej nie rozumie. Obecnie jest czas wiekanocnych spowiedzi a polskiego kapłana nie mamy, przeto przyjdzie się nam Polakom być bez spowiedzi a przecież jesteśmy chrześcijanami i potomkami polskich chłopów i szlachty, którzy od praktyk religijnych nigdy się nie uhyli. O, jakże nam jest tęskno ba, nawet nie honorowo, że na tak dużą ilość Polaków w Porto Alegre nie mamy kapłana Polaka, któryby nam głosił świętą Ewangelię w naszej polskiej pięknej mowie i przypominał nam prawa b.ż. kościelne i narodowe. Brak polskiego kapłana w Porto Alegre winien jest, dziś tu wielu z nas błędzi a i nasze Towarzystwa oświatowe nie spełniają swoich obowiązków jakby należało. Dlaczego? Bo niema polskiego duszpastera któryby nam te błędy wskazywał. Jesteśmy tu jak owce bez pastersza, które pragną duchowej strawy a nie otrzymawszy jej w rodzimej mowie, (bo obojęnie nie rozumiejają) zatracają wiarę i narodowość.

Są w Brazylii miasta i kolonie polskie w których mieszkają polacy w mniejszej ilości aniżeli w Porto Alegre mimo to mają swoich kapłanów, którzy jak się czyta w korespondencjach pracują tak chlubnie dla Rodaków, tylko w Porto Alegre jesteśmy bez kapłana Rodaka. Oraz już najwyższy i nam o tem pomówić, zaś Szanowną Redakcję „Ludu” prosimy o radę i pomoc w tej sprawie.

Józef Berda.

Choroba Jazz-Bandowa

Przed paru tygodniami toczyła się przed jednym z sądów no-

SZYFKARTY DO EUROPY

Zakupujcie na znakomite okręty KOMPANJI Hamburgsko Południowo-Amerykańskiej:

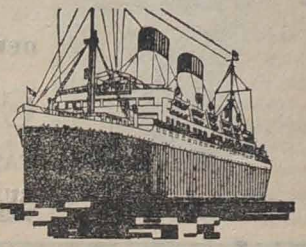
Comp. Hamburgueza Sul Americana

Okręty tej Kompanji są szybkie i luksusowe.

CAP ARCONA
CAP POLÓNIO
CAP NORTE

ANTONIO DELPHINO

(ma I a II-gą i III cią klasę)



Specjalne okręty pędzone motorem wyłącznie dla podróżnych 3 ciej klasy.

Monte Sarmiento
Monte Olivia

Ajenci: **CASA HACKRADT**

CURITYBA — Rua 15 de Novembro 502 — PARANA
Caixa postal 420 — Telefon 900

Collegio Iguassú

Zatwierdzony przez departament Państwowy Oświaty (Ensino)

Siedziba: PRAÇA RUY BARBOSA 44

Dyrektor **ALFREDO PARODI**
Sekretarz **Acilaw Jaworski**

KURS POWSZECHNY, ŚREDNI I GIMNAZJALNY.
INTERNAT — INTERNAT DZIENNY — EK TERNAT.

Wkłady do Kursu Gimnazjalnego i przygotowanie na egzamina wstępne na rok pierwszy rozpoczynają się z początkiem kwietnia — Przyjmuje się kandydatów do 31 go maja
Egzaminas są uznane za urzędowe.

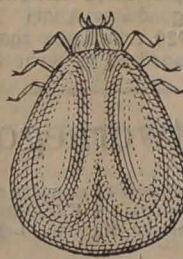
Przedsiębiorcy i Kupcy oglaszajcie się w „LUDZIE”.

wojerskich ciekawa srawa wyloszona przez tancerkę Myrtle Young dyrektorowi teatru romantności, Douglasowi Raikhamowi.
Tancerka twierdziła, że zmuszana kontraktowo przez dyrektora Raikhama do ciągłego wykonywania tańców nowoczesnych pod taki muzyki jazz-bandowej, nabawiła się szeregowej choroby Olo, gdy tylko usłyszy teraz muzykę jazz bandową to traci panowanie nad swemi ruchami iutów jej kręci się nogi przekrzywiają, ramiona podrygują, całe ciało kurczy się bezwiednie, co czyni ją śmieszna i nieszczęśliwą.
Sąd uznał skargę tancerki z usadnioną i skazał dyrektora Raikhama na zapłacenie czerze ja z-bandu 25 tysięcy dolarów odszkodowania.
Niewątpliwie pod działaniem takiego plastra kojącego „choroba jazz-bandowa” miss Myrtle wkrótce przemienie

I jak sę tu nie śmiać!

Do pewnej restauracji na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie wszedł jakiś gruby jegomość z srojem dzieci, a najgorszy miejsc przy stoliku i obstałowawszy sobie piwo, zaoytał:

— I oż moje dziateczki? czy sja-dybyś je c?
O tak!
— Chcacie po kotleciku?
— Chcemy!
— Kelnier! prędko! raz, dwa, trzy kotlety wieprzowa, dla mnie proszę o dwa!.. razem pięć!..
— Niedługo zjawily się żądane kotlety..
— Tak, moje dzieci! zajądajcie smacznie! A może chcecie bułek do tego?
— Tak jest! bułek..
— Kelnier, bułek!
— Mieczanie przerywane uroczystym brzękiem widełek.. Ostatnie nie zjedono kotlety. Dzieci mają rozanielone twarzyski.
— A może chcecie jeszcze?.. Kelnier, kotlety! Tak samo, jak było..
— Gosć dostał właśnie świeżą saklanę piwa, gdy podniósł się do stołu, wiał kapelus i laskę i rzekł do dzieci:
— Bądźcie dzieci grzeczne, ja zaraz tu wracam, idę tylko po cygara dla siebie!
— Dobrze!
— Uplywa pięć minut, kwadrans, pół godziny, gośd — nie wraca..
— Wreszcie gospodarz odzywa się do dzieci:
— Ale to długo siedzi wasz ojciec!
— To nie jest nasz ojciec! Bawilyśmy się tu na ulicy, aż przychodził jakiś pan i mówił do nas „Dzieci, czy będziecie jady kotlety? a my na to: „Będziemy.. będziemy..” Na to rzekł do nas ten pan: „No, to chodźcie ze mną! No i przyszlyśmy z nim tutaj..”



Fly-Tox Wymawia się (Fial Toks)

Niszczy zupełnie karapaty, Berny, baraty, pluskwy, komary, muchy, mrówki, ohty, mole, oraz inne szkodliwe owady. Nie brudzi bielizny, nie szkodzi na zdrowiu. — Soróbójcie naszego patentowanego „FLY TOX”. Jest on bardzo ekonomiczny.
Główny AGENT NA PARANA.
Curityba **ALBERTO NIGRO**
Rua 1-ro de Março 148

Pastilhas LEKEROL

Środek przeciw kaszlowi, dychawicy, astmie, bólowi w piersiach i w gardle.

MALGORZATA SLEZAK królowa operetki wyraża się w ten sposób o naszych pastylkach:

Pastyłki LEKEROL są znakomitem środkiem przeciw bólowi gardła i piersi. Do nabycia we wszelkich aptekach.

DEPOZYTARJUSZ W KURYTYBIE

Cia Argus Ltda

NASTĘPCY GREIN & C. I. A
RUA SÃO FRANCISCO N 29 — TELEFON 514 — CAIXA P. 214

Polski Hotel BRASIL

położony w pobliżu dworca kolejowego Piękne i wygodne pokoje wynajmuje się z utrzymaniem. — Przyjmuje się stołowników. Obiady wysyła się do domu. W każdym czasie są do nabycia ciepłe i zimne potrawy, oraz doborowe trunki i szurasko. Kuchnia doskonała. Ceny od 6\$ do 15\$ dziennie; na dłuższy czas bierze się taniej. Automobil na dworcu. Telefon 822 — Rua Floriano Peixoto 98. — Curitiba.
Właściciel: **Leopold Rejniak**.

Dr. Carlos Heller

Praktykował w hamburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach.
Praktyka ogólna.
Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pecherza i wiosów.
Klinika dla dzieci. — Leczy Zylaki oraz rany na nogach bez operacji.
Leczy sztucznymi promieniami Diatermia Konsultorium i rezydencja:
Rua 15 de Novembro 5. Przyjmuje od 10 do 112 od godz. 4-ej do 6-ej.
Rez: Rua Comendador Araujo 970 — Telefon 44.

RESTAURACJA

Deposito Atlantica
Rua Mar. Floriano Peixoto N 33
róg Praça Carlos Gomes
Smaczne obiady i kolacje, ciepłe obiady według życzenia klientów. Co dzień i pierwszorzędne pieczywo. Zawsze świeży szops Atlantica.

S'mierć Mrówkom

FORMICIDA w proszku jest jedynym środkiem, obronnym waszych ogrodów i pól przeciw atakom mrówek. Używa się bez ognia i bez wszelkich przyrządów.

Można kupić we wszystkich sklepach Dostawa na Stan:

Jan Woźniak

Rua Comendador Araujo 271
CURITYBA

Za \$8000 wpłaty miesięcznej możecie mieć wraz ze swoją rodziną doradztwo lekarzy i dentyстів w

POLIKLINICE ROBOTNICZEJ przy ulicy Avenida Lal Xavier wejście z Rua Ermelino de Leão 14
Przyjmuje od godziny 9—11 rano i od 1—4 po południu i od 7-mej i pół do 10-tej wieczorem.

Farby BAYER

są najlepsze do farbowania wszelkich materiałów

CARLOS LUHM — Rua Riachuelo 161 — Curitiba

„A VENCEDORA“

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierki owijanych.

Cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. — Prócz tych są jeszcze inne gatunki kowe, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bar- specjalnie, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bar- szej niż dotychczas. — Uprasza się Szań. Rodaków o łaskawie przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurtybie.
FRANCISZEK LACHOWSKI
Curityba — Rua Cabral N 451 — Curityba

Casa de Saude „São Francisco“

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA

DR. JORGE MEYER FILHO

Rua São Francisco N 25 — Curityba.

Specjalność: operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastoso- wanie sztucznego pneumothora x przy osobach cierpiących na płca. — Nowo- czesny aparat Roetgen. — Diatermia. — Sztuczne ultra fioletowe, promienia- słoneczne, Zystokopja i t. d. — Przyjmuje od godziny 10-ej do 11 pół od 1—5

SKŁADNASION I JARZYN
Najlepsze nasiona dostać można tylko w składzie

SEMENTEIRA

Wyrabia bukiety, wianki. — Rysunków dla ogrodów i parków i według życzenia.

gdzie się mieścił dawniej skład Witolda Zagoł- wicza — **Travessa Zacharias N 5** — Curityba — jest to ulica między placem Zacharias i Aven. Luiz Xavier przez którą prze- chodzi tramwaj Batel.

A. H. & Cia

Nasiona te są zawsze świeże i gwarantowane. — Nasiona wysyła się pocztą i koleją na całą Brazylię. — Ceny są przystępne.

VANADIOL Grande Tonico Phosphatado

Oczyszcza krew i wzmacnia nerwy.

Co dzień wydają się recepty na to lekarstwo medycy Brazylii i Argentyny, mia- nowicie profesorowie: Dr. Miguel Couto, Austroglislo, Juliano Moreira, Rocha Faria, Rubião Meira, Dr. Diogo Faria, Dr. Walter Seng, Dr. Luc. Gualberro akotez i inni lekarze.

Dr. CARLOS NOBREIRA, Lekarz.

Specjalnie leczy oczy, uszy, nos i gar- dło. — Konsultorium Pharmacia Corra, Rua Marechal Floriano N 22 od godziny 3-ciej do 5-tej, Telefon 482. Rezy- dencja: Rua Visconde de Nacar 85 — Telefon 319.

ADWOKACI

Prof. Dr. Fr. B. de Azevedo Macedo
Dr. Jaymes Portugal Macedo
Biuro: Rua 24 de Maio N 38
CURITYBA

CASA RADIO

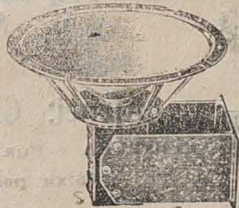
Werner Riekes Junior

CURITYBA

Ulica Barão do Rio Branco 388

Telefon 980

Specjalny skład aparatów radiowych. Aparaty, głośniki i części składowe do stacji nadawczych i odbiorczych. — Kompletne instalacje. Warsztat elektromechaniczny. — Naprawy wszelkiego rodzaju. Kosztorysy bezpłatne. — Niklowanie i ładowanie akumulatorów.



BILETY OKRĘTOWE

do

— POLSKI —

SPRZEDAJE SIĘ BILETY OKRĘTOWE DO POLSKI PO

CENACH SPECJALNYCH NA SPŁATY WYGODNE
w Casa Bancaria — Salamão Guelmann

Praça Dr. Generoso Marquez 18 — Curityba

PROŚCIE O INFORMACJE.

Ludzie będą żyli po sto lat
Sensacyjne oświadczenie lekarza angielskiego

Wielką sensację wywołało w Anglii oświadczenie jednego z najstarszych obecnie lekarzy, dr. Sagavea, który na Posiedzeniu Instytutu lekarskiego oświadczył, że przyszłe pokole- nia żyć będą po sto lat i dłu- żej. Wszelkie usiłowania przes- czepiania młodości starszemu pokoleniu za pomocą operacji, jak to się obecnie praktykuje będzie zupełnie zbyleczne.

Do powyższego wniosku dr. Sagave doszedł na podstawie swych wieloletnich badań i stud- jów. Jednym z podstawowych założeń tego zaiste rewelacyjne- go twierdzenia jest statystyka zgonów w Anglii. Okazuje się mianowicie, że przed 50 laty na każde 1000 ludzi umierało w ciągu roku nieco ponad 21 osób. Liczba ta niemal z każdym rokiem malała i jak osłatnia sta- tystyka z roku 1928 wykazuje spadła o połowę do 11 osób.

Na podstawie tych danych dr. Sagave obliczył, że jeśli współ- czynnik śmiertelności dojdzie na całym świecie do 10 na 1000 w ciągu roku, wówczas przeciętny wiek człowieka wynosić będzie 100 lat.

W sprawie tej wywazała się ożywiona dyskusja, w której za- bierali głos najświetniejsi leka-

rze angielscy. Wszyscy oni wy- razili przekonanie, że już w nie- dalekim czasie nie setki, lecz setki tysięcy ludzi żyć będzie po- nad 100 lat.

Najciekawszym jednak jest o- świadczenie lekarzy, że wszy- scy ci „stuletni starcy“ zachow- wają siły i zdolności do pracy, ciesząc się jaknajlepszym zdro- wiem, zaledwie nieznaczny pro- cent z nich będą to ludzie znie- doleżni. Cała ta szalona zmia- na w życiu człowieka nastąpi nie jako skutek jakiś specjalnych wysiłków, lecz jedynie dzięki bardziej odpowiedniemu trybo- wi życia, jaki obecnie ludzie pro- wadzą. Ciało ludzkie nie może pracować jako maszyna, wtedy bowiem męczy się i niszczy. Aby go jaknajwięcej zaoszczędzić, na- leży żyć wedle ustalonego pla- nu, a przedewszystkiem dążyć do uproszczonego trybu życia.

Dzięki temu, że dzisiejsza mło- dzież przestrzega zasady wycho- wania fizycznego i zwraca bac- ną uwagę na higienę, może do- żyć późnej starości, zachowu- jąc zdrowie i siły oraz zdolność do pracy jak za lat młodych.

Warto tu przytoczyć ciekawą statystykę zgonów w Anglii. I- tak, gdy w 1920 roku liczba zgo- nów ludzi ponad 65 lat wynosi-

ła 45 proc. ogólnych, to w roku 1927 powiększyła się znacznie osiągając 56 proc. Cyfry te mó- wią za siebie. Świadczą one, że obecnie ludzie później umierają jak przedtem inni słowami żyje obecnie w Anglii więcej ludzi, mających ponad 65 lat niż daw- niej. Jednocześnie, jak wykazu- ją statystyki angielskie, spada liczba zgonów ludzi nie przekra- czających 45 lat.

Powyższe fakty wzięty nawet pod uwagę lekarzostwa aseku- racyjne, które chętnie ubezpie- czają obecnie ludzi starszych, i nie wymagają od nich tak wy- sokich opłat jak dawniej.

Widoki przedłużania życia bez żadnych zabiegów chirurgicznych (operacje Woronowa nie zawsze się przecież udają, narażając często operowanego na powa- żne choroby) o tyle są radośniejs- ze, że nasze prawniki gdy do- żyją później starości, nie będą dla swego otoczenia ciężarem jak to dotąd bywało, gdyż naj- starszy nawet człowiek zachow- a zdrowie i siły, a przedew- wszystkim zadowolenia z życia. Niewątpliwie tak szalona zmia- na w trybie życia ludzkości spo- woduje również szalone zmiany w całym ustroju społecznym świata.

w administracji „Teatru Życia Wy- twornego“, pracował wytwornie, ale pensję otrzymywał powtórnie nie- regularnie.

Nsprzykład, p. Lejbel potrzebuje dwa złote na obiad. Dzwoni więc do p. Karpisza i w wytworny sposób prosi o gotówkę.

W słuchawce rozlega się głos słu- żącej:
— Kto mówi?
— Lejbel.

Służąca szeptem powtarza nazwi- sko, na co p. Karpiszyn, stojący tuż przy telefonie, odpowiada: „Powiedz, że mnie nima!“
— Jakto nima? — oburza się p. Lejbel. — Przecież słyszę głos pana Karpiszyna.

— Pan sobie słysz jag trawa ro- snie! — odcina się wytworna poko- łówka.
Zrozpaczony pan Lejbel zdobył się wreszcie na czyn heroiczny. Mia- nowicie rzucił posadę, a jako za- staw za niewypłacone 250 złotych — zabrał wytworną tożkę tekturową, w której była lista prenumera- torów.

Następnie zatelefonował i tym ra- zem trafił na p. Karpisza.
— Czego tam? — rozległ się w słuchawce wytworny baryton.
— To ja, Lejbel.
— Co pan by chciałeś?
— Te dwieście pięćdziesiąt zło- tych...
— Każ się pan wygadać!
— W takim razie nie oddam pa- nu listy prenumeratorów.

Po tem oświadczeniu rozmowa przyleła ton bardziej wytworny. Pan Karpiszyn zaprosił współpracow- nika do kantoru i wręczył mu 250 złotych, zanotowawszy uprzed- nio numery banknotów. Wzajem- ną pośrednictwem kasjerki jednego z teatrów, otrzymał od pana Lejbe- la zafantowaną tożkę.
Teraz dopiero nastąpiła przykra faza zatargu. Tegoż dnia pan Kar- piszyn zatelefonował do urzędu śledczego, skarżąc pana Lejbeła o wymuszenie 250 złotych. Przy spo- sobności wymienił numery bank- notów.

I stało się, że pan Lejbel powe- drował do aresztu. Po przesłucha- niu sędzia śledczy zwolnił go niez- wrotnie.
Dowiedziawszy się o tem, pan Kar- piszyn wytwornie zaklął.

Wesoły kącik.

CO WIĘCEJ WARTE?
Ojciec Wincenty, stary gospodarz, stracił żonę. Płakał po jej stracie

trzy dni i trzy noce, w końcu jed- nak półciąj zginęła mu krowa, a po tej stracie nasz gospodarz był niepacieszony.

Jego przyjaciel uznał za właści- we zrobić mu z tego powodu u- waga.
— Słuchaj, Wincenty! Zupelnie ciebie nie rozumiem. Pocięzyles się po stracie żony, a nie możesz się uspokoić z tego powodu, że zde- chła ci krowa. Przecież żona warta jest więcej od krowy.

— Zdaże się, że nie — odpowie- dział Wincenty. Od czasu bowiem, jak zostałem wdowcem, zapropo- nowano mi już ze dwadzieścia żon, nikt jednak dotąd nie zaoferował mi krowy.

ODWAŻNY IOEK.

Pewnego razu wysłano Ioka na zwiady. Gdy powrócił oficer py- ta go:

— No, cóż? Jak tam? Artylerja przejsz może?
— Dlaczego nie? Może.
— Nu, a kawalerja?
— Kawalerja?... Tyż może.
— No, tak, piechota tembar- dziej.

— Pan oficer daruje, ale piecho- ta to już weale nie może przejsz, pan oficer wi? Tam są trzy taki wielki psy...

KIEDY MEŻATKA JEST ANIOŁEM?

W tramwaju siedzi młode małże- stwo. Pewien pan tak nieszcześliwie potknął się o warasolkę młodej me- żatki, że ją zlamal. Kiedy zaczął bakać słowa przeproszenia, dama z uprzejmym uśmiechem uspokaja go, twierdząc, że nie stało się nic złego.
— Pańska żona jest prawdziwym aniołem — zwraca się pasażer do me- ża, każda inna kobieta byłaby na mnie oburzona.

— Widzi pan, to dlatego, że mój anioł już oddawna nudzi mnie abym mu kupił nową parasolkę.

NA DWORCU KOLEJOWYM.

Dwie panie: — Panie portjerze! spóźnilyśmy się na pociąg, co my mamy zrobić?

Portjer: — mniej gadać przed o- dejściem następnego pociągu.

Żywoć człowieka wytwornego

Pan B. Karpiszyn, wydawca czasopi- sma „Teatr i Życie Wytworne“, znany propagator wytwornej mody oraz szczytu jako wytworności — psa w aniole z uwzględnieniem maści

lakieru (ewentualnie z przemalowa- niem psa lub auta), p. B. Karpiszyn ma kłopot z panem Szymonem Lej- belam.

Ów pan Szymon Lejbel pracował